

# Beg Lepes, Piąte piętro

Przejmuje lokal  
Piąte piętro  
wchodź w to w ciemno  
Piąte piętro  
ustalmy tempo  
Piąte piętro  
nasz rap jak tlen podawany przez wenflon  
to nasz stan  
Piąte piętro  
to nasz fach  
Piąte piętro  
balujemy w snach  
Piąte piętro  
jestem bad boy, baluj ze mną  
Przejmuje lokal  
Piąte piętro  
wchodź w to w ciemno  
Piąte piętro  
ustalmy tempo  
Piąte piętro  
nasz rap jak tlen podawany przez wenflon  
to nasz stan  
Piąte piętro  
to nasz fach  
Piąte piętro  
balujemy w snach  
Piąte piętro  
jestem bad boy, baluj ze mną

jak żyje tu  
nie twój interes  
jak chodzi ci o szelest  
to nie mam go za wiele  
nie czekam od rodziców na przelew  
choć czasem mam spina z portfelem  
związałem się  
trzyma mniej podziemie  
ale poprzeczkę stawiam sobie ponad niebem

kilka butelek jak kilka lat  
Kształtowały w nas ten styl i smak  
milion hejtów w twarz wyrobiło obojętność  
jakbym wrzucił kwas  
dobrzy mam czas, długodystansowiec  
stawiam na rap, wykorzystuję głowę  
w formie, żaden sezonowiec  
jak Burbon, im starszy tym mocniej porobię

Przejmuje lokal  
Piąte piętro  
wchodź w to w ciemno  
Piąte piętro  
ustalmy tempo  
Piąte piętro  
nasz rap jak tlen podawany przez wenflon  
to nasz stan  
Piąte piętro  
to nasz fach  
Piąte piętro  
balujemy w snach  
Piąte piętro  
jestem bad boy, baluj ze mną  
Przejmuje lokal  
Piąte piętro

wchodź w to w ciemno  
Piąte piętro  
ustalmy tempo  
Piąte piętro  
nasz rap jak tlen podawany przez wenflon  
to nasz stan  
Piąte piętro  
to nasz fach  
Piąte piętro  
balujemy w snach  
Piąte piętro  
jestem bad boy, baluj ze mną

żyje luźno  
luźne stany  
żaden spinacz mi nie da rady  
kocham życie  
mam na nie plan doskonały  
chwytam sukces póki jest jeszcze mały  
ubaw mam bo rośnie jak na drożdżach  
przy typach którzy skończyli się na drożdżach  
pływam po bitach jak pieprzony korsarz /2x  
jebana gra dała mi tyle przygód  
ze Tomek Sawyer przy mnie Calineczka  
Prędeż Piotruś Pan stanie się starcem  
Niż we mnie zginie coś z dziecka  
Dobrze mi z tym gdy składam rym  
A płuca wypełnia gesty dym  
Wiodę u prym, ja mam ten skil  
Zostanę w grze do końca mych dni

Przejmuje lokal  
Piąte piętro  
wchodź w to w ciemno  
Piąte piętro  
ustalmy tempo  
Piąte piętro  
nasz rap jak tlen podawany przez wenflon  
to nasz stan  
Piąte piętro  
to nasz fach  
Piąte piętro  
balujemy w snach  
Piąte piętro  
jestem bad boy, baluj ze mną  
Przejmuje lokal  
Piąte piętro  
wchodź w to w ciemno  
Piąte piętro  
ustalmy tempo  
Piąte piętro  
nasz rap jak tlen podawany przez wenflon  
to nasz stan  
Piąte piętro  
to nasz fach  
Piąte piętro  
balujemy w snach  
Piąte piętro  
jestem bad boy, baluj ze mną

Hip hop nie zginął póki my żyjemy  
Kładę prawdy kilo  
Nie tylko pod te bębny\  
Jestem zwykły

Choć nie przeciętny  
Weź ze mna pogadaj  
Punchami rzucam z rękawa  
Po roku to nie zabawa, cto czysta wprawa  
Mogę nawinać co zeche  
Nie zczaisz tej magii pieprzony mugolu  
Tyle energii i nie po kresce  
A tak jak ty pochodzę z betonu  
Nie zabiorą nam tronu  
Jesteśmy realią w sztucznym syfie  
Daje wam tutaj to co prawdziwe  
Zabieram stad to co fałszywe  
W zamian za to balujcie ze mna  
Wjeżdżajcie ze mna na 5 piętro  
Sąsiada z bloku wywiążą karetkę  
Taki nasz skład narzuca tempo  
Łapy w górę pod gwiazdy  
Wszyscy kochają kontrasty  
Zimne whisky  
Gorące laski  
Backstage płonie, rapu zastrzyk